



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Fundacji w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 15 listopada 2021 r., VII AGa 118/21,

w sprawie z powództwa Fundacji w W.

przeciwko "G." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ochronę dóbr osobistych,

1) oddała skargę kasacyjną,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia powódce odpisu niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

[A.T.]

Monika Koba

Marta Romańska

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powódki Fundacji w W. (dalej także: „Fundacja”) od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 października 2020 r., którym Sąd ten oddalił powództwo Fundacji przeciwko G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej także: „G.”) o ochronę dóbr osobistych i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego.

Z ustaleń tych wynika, że pozwana jest wydawcą serwisu internetowego [www.\[...\].pl](#). W zakresie prowadzonej przez siebie działalności udostępnia użytkownikom internetu usługę świadczoną drogą elektroniczną w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz.U. z 2002 r. Nr 144, poz. 1204 ze zm. – dalej: „ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną” lub „u.ś.u.d.e.”) polegającą na umożliwianiu użytkownikom zamieszczania pod pseudonimem (Nickiem) wypowiedzi, opinii na temat pracodawców na stronach forum portalu [...]. Portal służy osobom poszukującym pracy, ułatwia podjęcie decyzji co do wyboru pracodawcy. Jest na nim prowadzone forum dyskusyjne, gdzie po wpisaniu firmy Fundacji są zamieszczane liczne komentarze odnoszące się do jej działalności.

Zgodnie z Regulaminem i polityką prywatności serwisu niedopuszczalne jest umieszczanie w nim, przekazywanie za jego pośrednictwem w tym także w ramach forum oraz błoga, treści materiałów tekstowych, graficznych, dźwiękowych sprzecznych z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego, wzywających do nienawiści rasowej, wyznaniowej, etnicznej, czy też propagujących przemoc, nakłaniających do popełnienia przestępstwa, jak również treści wulgarnych, ordynarnych, uznanych powszechnie za naganne moralnie, społecznie niewłaściwe, naruszających dobra osobiste, a także nieuprawnione korzystanie z cudzego wizerunku, naruszające dobre obyczaje i zasady netykiety oraz wszelkich działań, które narażałyby na odpowiedzialność prawną serwis lub mogłyby wyrządzić mu szkodę (§ 4). Administrator może usunąć albo przeredagować komentarze

zawierające treści sprzeczne z prawem lub Regulaminem, w także zablokować uczestnictwo w forum w stosunku do użytkowników notorycznie naruszających jego postanowienia (§ 4 ust. 3, 4, 5, 6 i § 4 ust. 6). W przypadku powzięcia przez usługodawcę uzasadnionej wątpliwości, że działania użytkownika są sprzeczne z prawem, dobrymi obyczajami lub Regulaminem, naruszają dobra osobiste lub uzasadnione interesy usługodawcy, usługodawca po dokonaniu jednorazowego ostrzeżenia i braku zaniechania przez użytkownika działań może zablokować konto, a jeżeli działania użytkownika mają charakter trwały, może zablokować adres IP użytkownika (§ 5 ust. 8 Regulaminu)

Powódka jako fundacja pomagająca założyć i prowadzić działalność gospodarczą jest inkubatorem przedsiębiorczości. Jej pomoc polega na udzieleniu osobowości prawnej, zapewnieniu księgowości, porad prawnych, rozliczeniu przedsięwzięcia z urzędami i zapewnieniu zaplecza merytoryczno - administracyjnego za wynagrodzeniem w wysokości 250 zł miesięcznie. Przy jej pomocy zostało uruchomionych około 3000 firm. Powódka zatrudnia osoby z Polski, Ukrainy i Białorusi.

Od 18 listopada 2017 r. do 16 października 2019 r. na portalu w profilu Fundacji ukazywały się wpisy zamieszczane pod pseudonimami, które zdaniem powódki naruszały jej dobra osobiste. Powódka bezskutecznie zwracała się do pozwanej o ich usunięcie. Dopiero na skutek postanowienia Sądu Okręgowego o zabezpieczeniu z 5 lipca 2019 r. większość kwestionowanych wpisów została przez pozwaną usunięta (zablokowana). Powódka pozwała osobę występującą pod pseudonimem „A.” o naruszenie dóbr osobistych; postępowanie toczy się przed Sądem Okręgowym.

Sąd Apelacyjny na podstawie korespondencji stron dodatkowo ustalił, że pozwana reagowała na zgłoszenia powódki dotyczące zamieszczania na portalu bezprawnych treści. Ustaleniami faktycznymi objął treść poszczególnych wpisów przytoczonych przez Sąd Okręgowy we wstępnej części uzasadnienia stanowiącej streszczenie pisma powódki z 27 stycznia 2020 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy

doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a jeżeli tak, to czy miało ono charakter bezprawny, czy też zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność. Oceny także wymagało, czy żądany przez powódkę sposób ochrony jest uzasadniony w okolicznościach sprawy.

Miał na względzie, że naruszenie dóbr osobistych należy odnosić do obiektywnych, przeciętnych reakcji ludzkich, z uwzględnieniem specyfiki środowiska użytkowników internetu, właściwości dyskusji prowadzonych na tego rodzaju forach i stosowanej tam retoryki. Biorąc to pod uwagę zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że w większości wypowiedzi publikowane na forum administrowanym przez pozwaną (wpisy z 18 listopada 2017 r., 3 grudnia 2018 r., 31 maja 2019 r., 16 października 2019 r. i druga część wpisu z 17 stycznia 2018 r. rozpoczynająca się od słów „w życiu nie skorzystałbym z pomocy waszej firmy”), mają charakter ocen i służą prowadzeniu debaty publicznej. Mieszczą się zatem w granicach dopuszczalnej krytyki i swobody wyrażania poglądów, i jako takie nie noszą znamion bezprawności. Wskazane komentarze zawierają wprawdzie krytyczne stwierdzenia pod adresem powódki, ale nie są one obraźliwe, zniesławiające, czy wulgarne. Zamieszczenie wskazanych wpisów – w ocenie Sądu Apelacyjnego - stanowiło wyraz korzystania z wolności słowa w sposób nieprzekraczający jej granic i było dozwolone.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że krytyczna opinia musi być jednak oparta na dostatecznej podstawie faktycznej. Zebrane w sprawie dowody potwierdziły natomiast, że powódka nie zajmuje się sprzedażą towarów i zatrudnia osoby młode i pochodzące z Ukrainy. W konsekwencji podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, że dobre imię powódki naruszały wpisy z 7 listopada 2018 r. i z 21 listopada 2018 r., zawierające nieprawdziwe stwierdzenia co do sposobu i przedmiotu wykonywanej przez nią działalności gospodarczej, podważające jej wiarygodność i wizerunek rynkowy. Mimo prawdziwości stwierdzeń dotyczących wieku i pochodzenia pracowników powódki, taki charakter ma również, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pierwsza część wpisu z 17 stycznia 2018 r. oraz wpisy z 8 i 10 stycznia 2018 r., odnoszące się w dyskryminujący sposób do osób młodych oraz pracowników pochodzących z Ukrainy, jako bardziej starających się o pozyskanie pracy niż Polacy i nienadających się do zatrudnienia w biurze obsługi klienta z uwagi na wschodni

akcent. Pozostałe wpisy – zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy słusznie uznał za stanowiące przejaw dozwolonej krytyki przedsiębiorcy występującego w obrocie gospodarczym, który musi liczyć się z wypowiedziami krytycznymi odnośnie do profesjonalizmu prowadzonej przez siebie działalności.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwana jako administrator portalu internetowego nie ponosi odpowiedzialności za treść wskazanych przez powódkę komentarzy, z których część doprowadziła do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, renomy, reputacji i dobrej sławy oraz bycia firmą powszechnie znaną i rozpoznawalną ze względu na swoje osiągnięcia (wpisy z 8 i 10 stycznia 2018 r., pierwsza część wpisu z 17 stycznia 2018 r. oraz wpisy z 7 i 21 listopada 2018 r.).

Zaakceptował także stanowisko Sądu Okręgowego, że żądanie usunięcia profilu prowadzonego przez pozwaną jest zbyt daleko idące, jako uniemożliwiające zamieszczanie opinii dopuszczalnych w ramach dozwolonej prawem krytyki. Jej gwarancję stanowi między innymi art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 – dalej: „Konwencja”), zgodnie z którym każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii obejmującej wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz. Celem forów dyskusyjnych takich jak portal pozwanej jest zamieszczanie opinii o potencjalnych pracodawcach oraz uczestniczenie w dyskusjach pozwalających na uzyskiwanie wiadomości kształtujących światopogląd użytkowników, czemu nie sprzeciwiają się zapisy ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Sąd Apelacyjny wskazał, że według Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała, aby wszystkie wpisy wyszczególnione w piśmie powódki z 27 stycznia 2020 r. zostały usunięte, przy czym z nieusuniętych wpisów pozostały głównie komentarze odnoszące się do sposobu funkcjonowania firmy i część z nich jest prawdziwa. Z oględzin strony internetowej oraz ze złożonego przez powódkę protokołu otwarcia strony „https: [...] z 16 września 2020 r. wynika, że w dacie zamknięcia rozprawy wskazane przez powódkę wpisy zostały usunięte, za wyjątkiem drugiej części wpisu z 17 stycznia 2018 r. osoby posługującej się Nickiem „N.” oraz wpisu

zamieszczonego 18 listopada (2017 r. przez osobę o Nicku „F.”, które nie przekraczają dozwolonych granic krytyki, nie naruszając tym samym bezprawnie dóbr osobistych powódki.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka nie wykazała, by pozwana zaniechała uniemożliwienia dostępu do zamieszczonych bezprawnie danych niezwłocznie w rozumieniu art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. Podkreślił, że znaczna część wpisów pojawiła się na etapie postępowania sądowego, w którym wydane postanowienie zabezpieczające zostało następnie uchylone, a ponownie rozpoznając wniosek Sąd oddalił żądanie udzielenia zabezpieczenia. Do sprecyzowania, które wpisy naruszają zdaniem powódki jej dobra osobiste nie doszło w pozwie, lecz dopiero w toku postępowania. Ponadto, jak wynika z korespondencji stron, pozwana na bieżąco reagowała na zgłoszenia powódki dotyczące zamieszczania na portalu bezprawnych treści a ostatecznie usunęła wpisy naruszające dobra osobiste powódki.

Wskazał, że kwestia ewentualnego opóźnienia w usunięciu wpisów naruszających dobra osobiste powódki pozostaje bez znaczenia dla oceny żądania nakazania opublikowania oświadczenia o przeproszeniu za zaniechanie usunięcia bezprawnych treści. Skarżąca nie podnosiła twierdzeń dotyczących odpowiedzialności za opóźnienie w usunięciu wpisów ani kwestionujących ustalenie przez Sąd pierwszej instancji związku żądania przeproszenia z roszczeniem o nakazanie usunięcia profilu. W konsekwencji stanął na stanowisku, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za bezzasadne żądanie opublikowania przeproszenia.

Podzielił także stanowisko tego Sądu odnośnie do oddalenia żądania zobowiązania pozwanej do zastosowania mechanizmu weryfikacji użytkowników portalu polegającego na wprowadzeniu: obowiązku stworzenia i zarejestrowania zweryfikowanego konta przez każdego z użytkowników portalu, mechanizmu weryfikacji wpisów przez moderatora forum przed ich publikacją na portalu, polegającego w szczególności na zastosowaniu procedury umożliwiającej uprzednią kontrolę wpisu oraz mechanizmu rozstrzygania sporów powstałych pomiędzy użytkownikami portalu. W świetle art. 15 u.ś.u.d.e., administrator portalu nie może być bowiem zobowiązany do cenzurowania treści przed ich udostępnieniem. Brak jest również przepisów obligujących go do stosowania procedur weryfikujących

tożsamość uczestników dyskusji internetowej czy też wdrożenia mechanizmu rozstrzygania sporów między nimi. Weryfikowanie komentarzy oraz zbieranie danych o osobach umieszczających treści na portalu w celu realizowania przewidzianych w Regulaminie upomnień i blokowania możliwości komentowania wykracza bowiem ponad obowiązki nałożone ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Usługodawca nie ma także obowiązku monitorowania sieci ani wdrożenia oprogramowania monitorującego.

Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji, że sformułowane w tym zakresie przez powódkę roszczenia w istocie zmierzały do nakazania pozwanej wprowadzenia nowego Regulaminu funkcjonowania portalu, ingerując w swobodę wykonywania działalności gospodarczej. Tego rodzaju zobowiązanie nie mieści się w granicach żądania zaniechania działań mogących skutkować naruszeniem dóbr osobistych ani w granicach środków zmierzających do usunięcia skutków naruszenia w rozumieniu art. 24 k.c. Podmiot świadczący usługi *hostingowe* jest bowiem odpowiedzialny za bezprawne naruszenie cudzych dóbr osobistych tylko wtedy, gdy wie o bezprawnym charakterze zamieszczonych danych, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych, nie uniemożliwi niezwłocznie dostępu do nich.

W konsekwencji uznał, że zapisy przewidziane w § 4 ust. 3 i 6 oraz § 5 ust. 8 Regulaminu pozwanej są wystarczające do wypełnienia dyspozycji art. 14 w zw. z art. 15 u.ś.u.d.e. Zgodnie z art. 15 tej ustawy, podmiot świadczący usługi określone w art. 12 - 14 u.ś.u.d.e. nie jest bowiem zobowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych. Z kolei w myśl art. 14 ust. 1 ustawy, nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalnościami, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalnościami niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 2, 3 i 4 u.ś.u.d.e. poprzez ich niezastosowanie w przypadku, w którym pozwana dopuszcza możliwość umieszczania treści na portalu [...] przez jego gości, a nie użytkowników zobowiązanych treścią Regulaminu, nie normując w Regulaminie świadczenia usług na rzecz gościa. Analiza Regulaminu pozwanej prowadzi bowiem do wniosku, że jego § 4 ust. 3 czyni zadość obowiązkowi zawarcia w regulaminie zakazu dostarczania przez usługobiorcę treści bezprawnych, a realizacja § 4 ust. 6 Regulaminu wypełnia dyspozycję nakazu świadczenia usług zgodnie z regulaminem.

Sposób sformułowania Regulaminu – zdaniem Sądu Apelacyjnego – wskazuje przy tym, że odnosi się on do wszystkich osób korzystających z portalu, a status użytkownika odróżnia od statusu gościa jedynie zakres usług dostępnych dla tych podmiotów i zasady rejestracji na portalu. § 4 ust. 3 Regulaminu zakazujący zamieszczania wymienionych w nim treści odnosi się do wszystkich osób korzystających z portalu, a zgodnie z § 4 ust. 6 Regulaminu administrator może usunąć albo przeredagować komentarze zawierające treści sprzeczne z prawem lub Regulaminem. Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że Regulamin portalu pozwanej zapewnia właściwą kontrolę nad prowadzonym forum oraz realizuje postanowienia ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Podkreślił, że powódka potwierdziła w apelacji, że do zamieszczenia komentarza przez gościa wymagana jest akceptacja Regulaminu. Jak wynika natomiast z zeznań świadków M.S. i N.N., adresy IP są zbierane przez administratora portalu przy każdym komentarzu i udostępniane na wniosek organów ścigania. Z zeznań tych świadków wynika także, że na portalu automatycznie usuwane są wszystkie frazy wulgarne, natomiast po zgłoszeniu przez użytkownika, administrator portalu analizuje zamieszczone wpisy pod kątem naruszenia zapisów zawartych w Regulaminie. Powyższe znajduje potwierdzenie w oględzinach i protokole otwarcia strony internetowej, z której usunięto część wpisów objętych sporem w niniejszej sprawie. Złożone do akt wydruki korespondencji stron dowodzą natomiast, że pozwana podejmowała działania zmierzające do zablokowania na żądanie powódki wpisów naruszających jej dobra osobiste, o ile wykraczały one poza dopuszczalny zakres prawa do krytyki.

Nie podzielił także zarzutu pozwanej dotyczącego błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że kwestionowane przez nią komentarze zostały umieszczone przez użytkowników, a nie gości portalu. Sąd pierwszej instancji stwierdził bowiem, że świadczącym usługi hostingowe jest także podmiot zezwalający na dodawanie komentarzy do własnych stron, z czym wiąże się odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych na zasadach określonych ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Dokonując oceny Regulaminu pozwanej pod kątem zgodności jej postępowania z przepisami tej ustawy Sąd Okręgowy nie różnicował statusu użytkownika i gościa. Nie było to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego konieczne, skoro pozwana w tożsamy sposób reaguje na podstawie Regulaminu na wpisy pochodzące od tych podmiotów. Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną nie przewiduje natomiast obowiązku zbierania danych o osobach umieszczających treści na portalu, stosowania mechanizmu weryfikacji wpisów przed ich publikacją i rozstrzygania sporów między użytkownikami portalu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powódka zarzuciła błędne ustalenie, iż uprawnienia pozwanej do zablokowania uczestnictwa w forum w stosunku do użytkowników notorycznie naruszających postanowienia Regulaminu oraz dokonanie blokady dowolnego użytkownika portalu [...]pl po jednorazowym ostrzeżeniu, dotyczą wszystkich podmiotów mogących publikować treści na portalu [...]pl, podczas gdy pozwana nie wymaga założenia konta od osób chcących umieścić komentarz w portalu, a pojawia się on na forum automatycznie bez podania danych umożliwiających dokonanie jakiegokolwiek upomnienia czy blokady.

Stwierdził, że Sąd Okręgowy nie poczynił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwestionowanego przez pozwaną ustalenia. Sąd ten prawidłowo natomiast ustalił, że pozwana zapewnia wymaganą prawem kontrolę oraz realizuje postanowienia Regulaminu, który umożliwia usunięcie albo przerwany dialogowanie wszystkich komentarzy zawierających treści sprzeczne z prawem lub Regulaminem. Jak wynika z zeznań świadków, kontrola przestrzegania Regulaminu odnosi się do wszystkich podmiotów korzystających z usług pozwanej. W konsekwencji podzielił ustalenie tego Sądu że, pracownicy odpowiedzialni za funkcjonowanie serwisów reagują na konkretne żądania podmiotów zmierzające do usunięcia wskazanych przez nich wypowiedzi. Świadczą o tym wydruki korespondencji stron oraz oględziny

strony internetowej portalu. Stwierdził, że wbrew twierdzeniom skarżącej pozwana ustaliła zasady usuwania komentarzy obraźliwych lub naruszających dobra osobiste osób trzecich, które konsekwentnie realizuje.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie doszło także do naruszenia art. 14 ust. 3 u.ś.u.d.e. poprzez dokonanie błędnej wykładni definicji „wiarygodnej wiadomości”. Podkreślił, że w tym zakresie powódka podniosła, że w sytuacji, gdy do naruszenia dóbr osobistych dochodzi na skutek użycia wulgaryzmów czy też sformułowań, które już *prima facie* mogą być ocenione jako naruszające dobra osobiste innej osoby, należy przyjąć domniemanie uzyskania przez administratora portalu wiedzy samoistnie o bezprawnym charakterze już z momentem opublikowania na portalu tego typu treści. Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że zebrane w sprawie dowody wskazują na reagowanie przez pracowników pozwanej na wpisy o takiej treści.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 14 ust. 1 w zw. z art. 15 u.ś.u.d.e. poprzez ich błędne zastosowanie do stanu faktycznego, w którym Sąd ustalił, że wpis pod pseudonimem L. z 10 stycznia 2018 r. oraz wpis z 8 stycznia 2018 r. pod pseudonimem S. uderzają w wizerunek rynkowy powódki, naruszając jej dobra osobiste.

Wskazał, że Sąd Okręgowy nie ustalił, że wpisy te nie zostały usunięte, a ponadto należycie wyjaśnił przyczyny odmowy udzielenia powódce ochrony, mając na uwadze przede wszystkim charakter żądania pozwu.

Miał także na względzie, że dopuszczenie w orzecznictwie możliwości ingerencji sądu w treść oświadczenia, którego publikacji domaga się strona powodowa, nie oznacza uprawnienia sądu do poszukiwania w każdym przypadku właściwego środka ochrony dóbr osobistych, które prowadziłyby do orzekania ponad żądanie, naruszając tym samym art. 321 k.p.c. W konsekwencji stanął na stanowisku, że skarżąca niezasadnie zarzuca naruszenie tego przepisu poprzez błędne uznanie, że Sąd nie był uprawniony do dokonania innej ingerencji w działalność portalu pozwanej niż żądane przez powódkę usunięcie jej zakładki. W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżąca nietrafnie wywodzi, że w granicach sformułowanego przez nią żądania mieściłoby się nakazanie pozwanej stosowania postanowień swojego regulaminu w zakresie dotyczącym użytkowników i ustawy o świadczeniu usług

drogą elektroniczną w stosunku do gości portalu. Ponadto, jak wykazało postępowanie dowodowe, pozwana respektuje zasady wskazane w Regulaminie i ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną zarówno w odniesieniu do użytkowników, jak i gości portalu. W konsekwencji przyjął, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 24 k.c. odmawiając powódce ochrony z uwagi na zbyt daleko idące żądanie, nie był bowiem uprawniony do doboru środka ochrony naruszenia dóbr osobistych w zakresie sformułowanego przez nią żądania.

Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie miały także okoliczności dotyczące możliwości wykupienia pakietu [...], umożliwiające usuwanie komentarzy, stąd zgłoszone w tym zakresie wnioski dowodowe nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia na korzyść skarżącej. Podkreślił, że pozwana wykazała, że możliwość blokowania przez powódkę, po wykupieniu pakietu, wpisów naruszających jej dobra osobiste nie ma charakteru bezwzględnego i podlega weryfikacji przez administratora portalu. Z maila z 5 października 2021 r. wynika, że jeśli dojdzie do zarchiwizowania opinii nie negatywnych, lecz merytorycznych, jest ogromne prawdopodobieństwo, że administrator je przywróci.

Sąd Apelacyjny zaakceptował także stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do oddalenia powództwa w zakresie nakazania pozwanej udostępnienia powódce danych osobowych osób publikujących swoje opinie na forum internetowym administrowanym przez pozwaną uznając, że Sąd ten nie dopuścił się obrazy wymienionych w apelacji art. 5, art. 14, art. 15, art. 16 i art. 29 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (- dalej: „Rozporządzenie 2016/679”).

Wskazał, że z istoty prowadzenia dyskursu internetowego dostępnego dla nieograniczonej liczby użytkowników wynika wymóg zachowania poufności danych. Ponadto, udostępnianie danych osobowych byłoby niezgodne z Rozporządzeniem 2016/679. Wbrew twierdzeniom powódki, nie dopuszcza ono bowiem udostępniania danych osobowych w każdym przypadku powzięcia przez administratora informacji

o inkryminowanym charakterze działań użytkownika. Zgodnie z art. 5 ust. 1 Rozporządzenia dane osobowe muszą być: a) przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty dla osoby, której dane dotyczą, b) zbierane w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nieprzetwarzane dalej w sposób niezgodny z tymi celami, c) adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane, d) prawidłowe i w razie potrzeby uaktualniane, e) przechowywane w formie umożliwiającej identyfikację osoby, której dane dotyczą, przez okres nie dłuższy, niż jest to niezbędne do celów, w których dane te są przetwarzane, f) przetwarzane w sposób zapewniający odpowiednie bezpieczeństwo danych osobowych, w tym ochronę przed niedozwolonym lub niezgodnym z prawem przetwarzaniem oraz przypadkową utratą, zniszczeniem lub uszkodzeniem, za pomocą odpowiednich środków technicznych lub organizacyjnych. W myśl art. 5 ust. 2, administrator jest odpowiedzialny za przestrzeganie przepisów art. 5 ust. 1 i musi być w stanie wykazać ich stosowanie. Art. 14 i 15 Rozporządzenia regulują zakres informacji podawanych przez administratora osobie, której dane dotyczą. Stosownie do treści art. 16 Rozporządzenia osoba, której dane dotyczą, ma prawo żądania od administratora niezwłocznego sprostowania dotyczących jej danych osobowych, które są nieprawidłowe. Zgodnie z art. 29 podmiot przetwarzający oraz każda osoba działająca z upoważnienia administratora lub podmiotu przetwarzającego i mająca dostęp do danych osobowych przetwarzają je wyłącznie na polecenie administratora, chyba że wymaga tego prawo Unii lub prawo państwa członkowskiego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powódka nie sprecyzowała, z której konkretnie normy wywodzi prawo do uzyskania informacji o osobach publikujących wpisy na portalu pozwanej, a wskazane przez nią zapisy Rozporządzenia nie odnoszą się do takiego uprawnienia. W konsekwencji przyjął, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. uznając, że udostępnienie skarżącej danych osobowych użytkowników portalu pozwanej jest niezgodne z przepisami Rozporządzenia. Usługodawca świadczący drogą elektroniczną usługi polegające na umożliwieniu bezpłatnego dostępu do utworzonego przez siebie portalu dyskusyjnego nie ma obowiązku zapewnienia możliwości identyfikacji usługobiorcy dokonującego wpisu na takim portalu. Żaden przepis ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną nie nakłada

na usługodawcę takiego obowiązku, a przepisy rozdziału 4 dotyczące zasad ochrony danych osobowych w związku ze świadczeniem usług drogą elektroniczną, nakładają na usługodawcę w tym względzie obowiązki szczególne i przewidują szeroką ochronę danych osobowych usługobiorców korzystających z usług świadczonych drogą elektroniczną.

Zgodnie z art. 18 ust. 6 u.ś.u.d.e., usługodawca nieodpłatnie udostępnia dane, o których mowa w ust. 1-5, organom państwa uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań. Mając na względzie charakter i cel nieodpłatnego udostępnienia możliwości korzystania z dyskusyjnego portalu internetowego, także żadne ogólne zasady zarządzania tego rodzaju usługami i systemami nie dają – zdaniem Sądu Apelacyjnego - podstaw do nałożenia na usługodawcę ogólnego obowiązku zapewnienia możliwości zidentyfikowania usługobiorcy dokonującego wpisów na takim portalu. Nałożenie na usługodawcę internetowego obowiązku takiego zabezpieczenia usługi wymagałoby wyraźnego przepisu ustawy. Obowiązku takiego nie można wywodzić z powszechnie przyjętych zasad ogólnych, gdyż powszechnie przyjętą zasadą i istotą tego rodzaju usługi jest anonimowość usługobiorców korzystających z ogólnie dostępnych internetowych portali dyskusyjnych, zapewniająca wolność i swobodę wypowiedzi.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie skargi kasacyjnej w całości i zobowiązanie pozwanej zgodnie z żądaniem powódki zawartym w piśmie z 20 maja 2020 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 24 k.c.; art. 24 zdanie drugie k.c.; art. 45 Konstytucji; art. 45 Konstytucji w zw. z art. 3 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 oraz art. 26 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1233

– dalej: „ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji” lub „u.z.n.k.”) oraz naruszenie przepisów postępowania: art. 321 k.p.c.; art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.; a także art. 316 k.p.c.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

W związku z konstrukcją skargi kasacyjnej i sposobem motywowania jej podstaw przypomnienia wymaga, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Uzasadnienie podstaw kasacyjnych nie może się zatem opierać na alternatywnym stanie faktycznym prezentowanym przez skarżącą, a jedynie na podstawie faktycznej ustalonej przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dodatkowo rozpoznanie skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy nie polega na ponownym rozstrzygnięciu sprawy, a wyłącznie na rozpoznaniu skargi w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw. W postępowaniu kasacyjnym nie jest także dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Skarżąca w uzasadnieniu skargi zasad tych nie respektuje twierdząc, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał Sądowi Apelacyjnemu podstaw do poczynienia zaprezentowanych w motywach rozstrzygnięcia ustaleń i wyprowadzenia następnie wniosków o braku podstaw do uwzględnienia powództwa na gruncie prawa materialnego. Twierdzi, że pozwana była bierna wobec naruszeń dóbr osobistych powódki, w sytuacji gdy Sąd Apelacyjny ustalił, że reagowała na zgłoszenia powódki, większość skonkretyzowanych przez skarżącą w toku postępowania wpisów pojawiła się na portalu w toku rozpoznawania sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a pozwana usunęła wpisy naruszające dobra osobiste powódki. Odnosi się także do okoliczności nie wynikających z podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia w postaci wykorzystywania portalu pozwanej przez

podmioty konkurencyjne względem powódki, ilości internautów korzystających z portalu pozwanej w kontekście potencjalnego naruszenia dóbr osobistych powódki, czy też ilości toczących się przeciwko pozwanej postępowań w związku z naruszeniem dóbr osobistych, co nie było objęte ustaleniami Sądu Apelacyjnego.

Zarzuty naruszenia art. 316 k.p.c. są bezzasadne. Sprowadzają się one do kwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego jako mającego nie znajdować podstaw w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i dowodach zaoferowanych przez pozwaną, a wynikać z wewnętrznych przekonań Sądu odnośnie do sposobu komunikacji w sieci internet, co miało skutkować bezzasadnym przyjęciem, że zakwestionowane wpisy naruszające dobra osobiste powódki miały być dopuszczalne w ramach korzystania z wolności słowa, w sytuacji, gdy zdaniem skarżącej pozwana nie wykazała by naruszenie dobrego imienia powódki nie było bezprawne, a zatem Sąd Apelacyjny powinien jej udzielić ochrony. W ocenie skarżącej prawidłowa i obiektywna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna skutkować co najmniej częściowym uwzględnieniem jej roszczenia w zakresie możliwości późniejszego dochodzenia swoich praw od autora kwestionowanego wpisu.

Powódka nie skonkretyzowała w podstawach skargi konkretnego paragrafu z którym wiąże naruszenie art. 316 k.p.c., nie odnosząc się do tej kwestii także w uzasadnieniu. Nie sprecyzowała także sposobu jego naruszenia przez wadliwą interpretację lub niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie). Nie wskazała także konkretnych wpisów zamieszczonych na portalu pozwanej, mających naruszać jej dobra osobiste, których dotyczy zarzut naruszenia art. 316 k.p.c., a nie jest rzeczą Sądu Najwyższego konkretyzowanie podstaw skargi za skarżącą.

Ponadto, przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy należy rozumieć stan faktyczny ustalony przez sąd na podstawie dowodów przeprowadzonych zgodnie z regułami postępowania dowodowego przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego oraz obowiązujący stan prawny, a nie obraz okoliczności wynikających z twierdzeń strony, niepoddanym zabiegom dotyczącym dokonywania ustaleń faktycznych (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113 i z 22 stycznia 2015 r.,

III CSK 108/14, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2002 r., III CKN 537/00, IC 2003, nr 3, s. 52). Odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym oznacza natomiast, że sąd drugiej instancji zobowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. – brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1982 r., III CZP 51/82, OSPiKA 1983, z.12, poz. 256 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 82 i z 27 lutego 2002 r., III CKN 449/00, OSNC 2003, nr 2, poz.28).

Skarżąca formułując zarzuty naruszenia art. 316 k.p.c. nie dostrzegła, że ta podstawa skargi bez jej powiązania z art. 391 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie sądu pierwszej instancji, a skarga kasacyjna służy do zwalczania naruszeń prawa materialnego i procesowego dokonanych przez Sąd drugiej instancji (art.398¹ § 1 w zw. z art. 398³ § 1 k.p.c.). Niezależnie od powyższego nawet odniesienie tej podstawy skargi do orzeczenia Sądu drugiej instancji – co było intencją skarżącej - nie przekonuje o jej zasadności.

Powoływanie się bowiem na błędy w ustaleniach faktycznych i uchybienia w postępowaniu dowodowym – do czego w znacznej mierze sprowadzają się zarzuty skarżącej - nie uzasadnia kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2001 r., II UKN 33/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 503). Zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, jeżeli skarżący wskaże konkretne zdarzenia, których sąd nie uwzględnił oraz wpływ tych zdarzeń na wynik sprawy (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SK 2/06, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 146). Zarzuty skargi nie spełniają wymogów prawidłowego skonstruowania zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., sprowadzając się do ogólnej krytyki zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W skardze nie zgłoszono zarzutu naruszenia art. 232 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w ramach takiej podstawy nie przedstawiono argumentacji wykazującej, że obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było przeprowadzenie dowodów z urzędu. Skarżąca nie zgłosiła również zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c. i w ramach takiej

podstawy nie twierdziła, że Sąd drugiej instancji bezzasadnie zaniechał przeprowadzenia zgłoszonych przez nią w postępowaniu apelacyjnym dowodów, które mogłyby mieć wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. W skardze brak także zarzutu, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w kontekście zasady aktualności podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, części zgromadzonych w sprawie dowodów (art. 382 k.p.c.). Pozostałe kwestie podnoszone przez skarżącą w ramach zarzutu naruszenia art. 316 k.p.c. dotyczą sposobu rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny sprawy w kontekście prawa materialnego, odnoszą się zatem do zagadnień, które w ogóle nie odnoszą się do problematyki, której dotyczy art. 316 § 1 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Powódka nie sprecyzowała sposobu naruszenia tego przepisu przez wadliwą interpretację lub niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie). Również w tym przypadku nie powiązała tej podstawy skargi z art. 391 § 1 k.p.c. mimo, że skarga kasacyjna służy do zwalczania naruszeń prawa materialnego i procesowego dokonanych przez Sąd drugiej, a nie pierwszej instancji (art. 398¹ § 1 w zw. z art. 398³ § 1 k.p.c.). Niezależnie od powyższego, nawet odniesienie tej podstawy skargi do orzeczenia Sądu drugiej instancji nie przekonuje o jej zasadności.

Artykuł 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być bowiem naruszony przez sąd odwoławczy wówczas, gdy sąd ten wyrokuje co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lub co do roszczenia nie opartego na podstawie faktycznej wskazanej przez powoda do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Sąd nie może więc ani przyznać, ani odmówić stronie więcej lub czegoś innego niż żądała (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 18 maja 2010 r., III PK 74/09, niepubl. i z 28 lipca 2017 r., II CSK 685/16, niepubl.). Skarżąca upatruje natomiast naruszenia tego przepisu w tym, że Sąd drugiej instancji nie uwzględnił jej żądania przynajmniej w części, dokonując wyboru adekwatnego środka ochrony jej dóbr osobistych, czego zasada zakazu wyrokowania ponad żądanie w ogóle nie dotyczy.

W ramach zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. powódka twierdzi, że pozwana nie wykazała, że jej działanie nie było bezprawne, a mimo to Sąd Apelacyjny zaakceptował oddalenie przez Sąd Okręgowy powództwa. Skarżąca

po raz kolejny nie powiązała przytoczonego zarzutu z art. 391 § 1 k.p.c., formułując go tak jakby był odniesiony do rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Ponadto, sposób konstrukcji tego zarzutu sprowadza się do oczekiwania od Sądu Najwyższego by dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w tej płaszczyźnie zbadał, czy pozwana wykazała, że jej działanie nie było bezprawne. Skarżąca przy konstrukcji tego zarzutu nie uwzględniła, że skarga jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

Artykuł 232 zdanie drugie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji mógłby naruszyć wyjątkowo w przypadku nie dopuszczenia niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy dowodu z urzędu, czego zarzut skargi nie dotyczy. Artykuł 232 zdanie pierwsze w ogóle nie może być natomiast naruszony przez sąd, jest bowiem adresowany do stron procesu a nie sądu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2009 r., IV CSK 117/09, niepubl.).

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ §1 k.p.c.). Oznacza to, że wyłącznie sprecyzowane w podstawie skargi zarzuty wyznaczają kierunek kontroli kasacyjnej. Podstaw tych nie można przy tym wyprowadzać z wywodów zamieszczonych w motywach skargi, a uzasadnienie odnoszące się do innych przepisów prawa niż przytoczone w podstawie, uniemożliwia przeprowadzenie w tym zakresie kontroli kasacyjnej. Z przytoczonych względów chybione jest odwoływanie się w uzasadnieniu skargi do innych zagadnień, skoro skarżąca nie zdecydowała się ich wyartykułować w podstawach skargi.

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty zgłoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. powiązany z naruszeniem art. 232 k.p.c. jest bezzasadny. Przytoczenie w podstawie skargi kasacyjnej art. 6 k.c. bez wskazania przepisów prawa z którego wynikało dochodzone żądanie jest bowiem niewystarczające (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 1997 r. I PKN 375/97, OSNAPiUS 1998, nr 18, poz. 537). Ponadto, Sąd Apelacyjny nie negował, że ciężar obalenia braku bezprawności spoczywał na pozwanej, przyjął jednak, że pozwana nie działała bezprawnie odwołując się do przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Skarżąca nie odniosła się natomiast w najmniejszym nawet stopniu do argumentacji Sądu Apelacyjnego w tym przedmiocie. Nie zgłosiła również żadnych zarzutów błędnej wykładni lub wadliwego zastosowania przepisów tej ustawy. Sąd Najwyższy jest natomiast w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi i nie może wykraczać poza te granice (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczący nie zapewnienia skarżącej konstytucyjnego prawa do sądu jest bezzasadny. Oddalenie przez Sąd Apelacyjny apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo nie może być traktowane w kategoriach naruszenia prawa do sądu. Sąd nie ma bowiem obowiązku uwzględnienia żądania pozwu lecz rozpoznania sprawy podległej jego kognicji przy zachowaniu zasad sprawiedliwości proceduralnej.

Naruszenia art. 24 k.c., bez sprecyzowania jednostki redakcyjnej, której zarzut dotyczy, skarżąca upatrywała w nie udzieleniu jej ochrony mimo stwierdzenia, że część wpisów zamieszczonych na portalu administrowanym przez pozwaną naruszała jej dobra osobiste, pozwana nie wykazała, że jej zachowanie nie było bezprawne, a samo usunięcie wpisów nie usuwa długotrwałego naruszenia dóbr osobistych powódki, co mogłoby mieć miejsce w przypadku złożenia przez pozwaną oświadczenia wyjaśniającego przyczyny usunięcia zakwestionowanych wpisów. Ponadto, naruszenie tego przepisu wynikało zdaniem skarżącej z faktu oddalenia powództwa jako zbyt daleko idącego, mimo zgłoszenia przez nią szeregu żądań obok żądania usunięcia profilu prowadzonego przez pozwaną, a Sąd powinien wybrać sposób ochrony adekwatny do naruszenia dóbr osobistych powódki.

Dobra osobiste osoby prawnej to zespół wartości niemajątkowych, dzięki którym osoba ta może funkcjonować zgodnie z zakresem swoich działań. Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które - obiektywnie oceniając – narażają ją na utratę zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swoich zadań, co z reguły będzie wiązało się z rozpowszechnieniem nieprawdziwego zarzutu (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNCP 1988, nr 2 - 3, poz. 40; z 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, IC 2006, nr 5, str. 48; z 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepubl.; z 26 października 2006 r., I CSK 169/06, niepubl.; z 11 sierpnia 2016 r., I CSK 419/15, Rej. 2016, nr 9, str. 182; z 11 stycznia 2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009, nr 5, poz. 55; z 13 stycznia 2012 r., I CSK 790/10, niepubl.; z 29 marca 2017 r., I CSK 450/16, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 30 maja 1969 r., II CZ 54/69, OSPiKA 1971, nr 2, poz. 32).

Konieczną przesłanką udzielenia ochrony z art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność. Za bezprawne uważa się natomiast działanie naruszające dobro osobiste, które jest sprzeczne z normami prawnymi, a w szerokim ujęciu także z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Ustawowe domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych może być wzruszone przez naruszcziela wykazaniem okoliczności je wyłączających do których należy między innymi działanie w ramach porządku prawnego. W konsekwencji ochrona przewidziana w art. 23 i art. 24 k.c. nie przysługuje, jeśli zachowanie sprawcy mieści się w porządku prawnym.

Sąd Apelacyjny akceptując oddalenie przez Sąd Okręgowy powództwa z uwagi na brak bezprawności po stronie pozwanej odwołał się do przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w zakresie wyłączenia odpowiedzialności usługodawców świadczących usługi *hostingu*. Skarżąca do przepisów tych wyłączających odpowiedzialność pozwanej ani argumentacji Sądu Apelacyjnego przedstawionej w tym przedmiocie nie odniosła się, zarzucając w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wyłącznie naruszenie art. 24 k.c.

Formułowanie podstawy skargi z pominięciem przepisów stanowiących, w ocenie Sądu drugiej instancji, w okolicznościach sprawy podstawę wyłączenia odpowiedzialności pozwanej, jest nieskuteczne. Administrator portalu internetowego

może być bowiem sprawcą naruszenia dóbr osobistych, jeżeli jest świadomy, że wpis zamieszczony na administrowanym przez niego portalu narusza cudze dobra osobiste.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. nie ponosi bowiem odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej informacji o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych. Zgodnie z art. 15 u.ś.u.d.e., podmiot, który świadczy usługi określone w art. 12-14 u.ś.u.d.e. nie jest obowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych, o których mowa w art. 12-14 u.ś.u.d.e.

Pozwana jako wydawca serwisu internetowego w odniesieniu do treści dostarczanych przez użytkowników jest dostawcą usług *hostingu*, co nie zostało w skardze kasacyjnej zakwestionowane. Usługodawca świadczący usługi *hostingu* pełni rolę pasywną i może powoływać się na odstępstwo w zakresie odpowiedzialności wynikające z art. 14 Dyrektywy 2000/31 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego na rynku wewnętrznym (Dz.U.WE L 178 z dnia 17 lipca 2000 r. – dalej: „Dyrektywa 2000/31”), implementowanej do polskiego systemu prawnego w ramach ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, że administrator portalu internetowego odpowiada na podstawie art. 24 § 1 k.c. za własne działania naruszające dobra osobiste osób trzecich, które polegają na rozpowszechnianiu i utrzymywaniu cudzych anonimowych informacji naruszających te dobra za pośrednictwem strony internetowej. Artykuł 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. nie modyfikując ciężaru wykazania bezprawności naruszenia dobra osobistego, wskazuje jedynie okoliczności, które wyłączają bezprawność zachowania świadczącego usługi *hostingowe*. Jeżeli usługodawca udostępniający zasoby

systemu internetowego nie ma wiedzy o bezprawnym charakterze danych zamieszczonych na prowadzonym przez niego portalu internetowym, jego odpowiedzialność jest wyłączona (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 listopada 2017 r., I CSK 73/17, OSNC-ZD 2018, nr 4, poz. 61 i z 30 września 2016 r., I CSK 598/15, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 16).

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę wykładnia art. 15 u.ś.u.d.e. nie może jednak prowadzić do nałożenia na usługodawcę świadczącego *hosting*, nie odgrywającego czynnej roli, w ramach której miałby wiedzę o przechowywanych informacjach lub miał nad nimi kontrolę, obowiązku filtrowania treści zamieszczanych przez usługobiorców, chyba że powziawszy wiadomość o bezprawnym charakterze tych informacji nie podjął niezwłocznie odpowiednich działań w celu ich usunięcia lub uniemożliwienia do nich dostępu.

Sytuacja taka w sprawie nie wystąpiła. Z wiążącej Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika bowiem, że znaczna część zakwestionowanych przez powódkę wpisów pojawiła się dopiero na etapie postępowania sądowego, w którym wydane uprzednio postanowienie zabezpieczające zostało uchylone, a ponownie rozpoznając wniosek Sąd oddalił żądanie udzielenia zabezpieczenia. Do sprecyzowania, które wpisy naruszają, zdaniem powódki, jej dobra osobiste nie doszło w pozwie, lecz dopiero w toku postępowania. Ponadto, Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie korespondencji stron, że pozwana na bieżąco reagowała na zgłoszenia powódki dotyczące zamieszczania na portalu bezprawnych treści, a ostatecznie usunęła wpisy naruszające dobra osobiste powódki. W konsekwencji przyjął, że powódka nie wykazała, by pozwana zaniechała uniemożliwienia dostępu do zamieszczonych bezprawnie danych niezwłocznie w rozumieniu art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e., czego skarżąca skutecznie w skardze nie zakwestionowała.

W sprawie nie wystąpiła także sytuacja, by pozwana nie usuwała ze swojej strony wpisów drastycznych, wulgarnych, które w oczywisty sposób świadczyłyby o naruszeniu dóbr osobistych powódki. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem, że pozwana usuwała automatycznie frazy zawierające wulgarne wpisy. Ponadto, powództwo tego rodzaju wpisów nie dotyczyło,

a stosowany przez pozwaną Regulamin (k. 30-44) zakazywał podmiotom korzystającym z serwisu umieszczania w nim treści, materiałów tekstowych, graficznych i dźwiękowych sprzecznych z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego (§ 4 ust. 3) oraz zapewniał pozwanej możliwość usuwania lub moderacji treści, które uznała za bezprawne lub sprzeczne z Regulaminem, blokowania uczestnictwa w forum użytkowników notorycznie naruszającym postanowienia Regulaminu (§ 4 ust. 6), a także blokowania konta lub adresu IP użytkownika (§ 5 ust. 8).

Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że zgłoszone przez powódkę żądanie polegające na zobowiązaniu pozwanej do: usunięcia jej profilu na prowadzonym przez pozwaną portalu [www.\[...\].pl.](http://www.[...].pl.), zastosowania mechanizmu weryfikacji użytkowników portalu polegającego na wprowadzeniu: obowiązku stworzenia i zarejestrowania zweryfikowanego konta przez każdego z użytkowników portalu, mechanizmu weryfikacji wpisów przez moderatora forum przed ich publikacją na portalu, polegającego w szczególności na zastosowaniu procedury umożliwiającej uprzednią kontrolę wpisu oraz mechanizmu rozstrzygania sporów powstałych pomiędzy użytkownikami portalu, narusza zagwarantowaną pozwanej wolność prowadzonej działalności gospodarczej zmierza bowiem do narzucenia jej orzeczeniem sądu regulaminu prowadzenia portalu o treści określonej przez powódkę. Stanowiłoby także formę cenzury prewencyjnej zmierzającej do uniemożliwienia internautom dokonywania krytycznych ocen działalności powódki.

Oddalenie apelacji w tym zakresie nie narusza zatem art. 45 Konstytucji w związku z wskazanymi w podstawie skargi przepisami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zakresie w jakim, zdaniem skarżącej, brak objętych żądaniem pozwu mechanizmów kontrolnych w Regulaminie pozwanej, może być wykorzystywany przez podmioty potencjalnie konkurencyjne względem powódki. Wskazane przez skarżącą przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie dotyczą przedmiotu sprawy, która dotyczy odpowiedzialności cywilnej administratora portalu internetowego, nie prowadzącego względem pozwanej działalności konkurencyjnej, a czyny nieuczciwej konkurencji nie były objęte podstawą faktyczną żądania.

Z kolei żądanie zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia przeprasającego skarżącą za bezprawne i zawinione naruszenie jej dóbr osobistych przez zaniechanie usunięcia bezprawnych treści dotyczących powódki, których autorami są użytkownicy portalu internetowego [...], jest nieadekwatne do ustalonego przez Sąd Apelacyjny zakresu naruszenia dóbr osobistych powódki i stwierdzonego przez ten Sąd usunięcia przez pozwaną wszystkich zamieszczonych na portalu wpisów naruszających dobra osobiste powódki, przy pozostawieniu tych, które mieszczą się w granicach dopuszczalnego publicznie wyrażania poglądów i dokonywania krytycznej opinii odnośnie do sposobu prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej. Skarżąca nie wykazała by wpisy uznane przez Sąd Apelacyjny za naruszające jej dobra osobiste nie zostały usunięte lub zostały usunięte z opóźnieniem i nie formułowała wobec pozwanej żądania przeproszenia związanego z opóźnionym usunięciem skonkretyzowanych wpisów.

Nie zasługuje na podzielenie stanowisko skarżącej, że Sąd Apelacyjny mógł jej udzielić ochrony, częściowo uwzględniając jej żądanie. Czym innym jest bowiem korekta przez Sąd treści oświadczenia o przeproszeniu przez ograniczenie jego zakresu, uściślenie czy wyeliminowanie określonych sformułowań, nadanie przejrzystości i poprawności pod względem językowym i nadanie w ten sposób woli powoda określonej zakresem zgłoszonego żądania, poprawnej jurydycznie formy, od zastępowania skarżącej w formułowaniu treści przeprosin lub poszukiwania za powódkę właściwego środka ochrony jej dóbr osobistych. Kompetencja sądu do przydania oświadczeniu odpowiedniej treści i formy, nie może być bowiem identyfikowana – jak to czyni skarżąca – z formułowaniem oświadczenia przez sam sąd. Kompetencja sądu ma bowiem charakter korekcyjny, przez nadanie woli powoda poprawnej jurydycznie formy, a nie kreacyjny przez zastępowanie powoda w formułowaniu żądania. Określenie czynności, które powinien dopełnić pozwany należy bowiem do powoda i stanowi element formułowanego przez niego żądania (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz.119; z 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004, nr 2, poz. 22; z 7 stycznia 2005 r., IV CK 413/04, niepubl.; z 16 lutego 2005 r., IV CK 519/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 165; z 11 stycznia 2007r., II CSK 392/06, OSP 2009, nr 5, poz. 55; z 13 kwietnia 2007r., I CSK 28/07, niepubl.;

z 28 czerwca 2007r., IV CSK 115/07, niepubl.; z 11 lutego 2010 r., I CSK 286/09, niepubl.; z 20 stycznia 2011r., I CSK 409/10, niepubl.; z 11 lutego 2011 r., I CSK 334/10, niepubl. ; i z 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, niepubl.).

Żądanie natomiast zobowiązania pozwanej do udostępnienia powódce danych osobowych użytkowników oraz autorów komentarzy wskazanych w treści żądania, niezbędnych do zrealizowania przez powódkę uprawnienia wynikającego z art. 23 ust. 1 pkt 2 lub 5 nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, nie zostało przez powódkę skonkretyzowane i skutecznie zakwestionowane w podstawach skargi.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika bowiem, że do sprecyzowania, które wpisy naruszają, zdaniem powódki, jej dobra osobiste nie doszło w pozwie, lecz dopiero w toku postępowania w piśmie procesowym z 27 stycznia 2020 r. (k. 307 i nast.), na żądanie Sądu Okręgowego (k. 301). Żądanie udostępnienia powódce danych osobowych użytkowników wpisów nie zostało dostosowane do zmodyfikowanego powództwa, skoro większość zakwestionowanych w zmodyfikowanym powództwie wpisów pojawiła się na stronie administrowanej przez pozwaną po dacie wniesienia pozwu. Wpisy te zostały szczegółowo przytoczone w motywach rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego (k. 501 -502).

Przedewszystkim jednak w skardze kasacyjnej brak konkretyzacji wpisów, których autorzy mieli naruszyć dobra osobiste powódki i brak odniesienia do argumentacji Sądu Apelacyjnego w zakresie wskazanych przez ten Sąd przyczyn oddalenia powództwa w tym zakresie, co nie pozwala na uwzględnienie zarzutów skarżącej jako ogólnikowych.

W skardze brak także zarzutów dotyczących przytoczonych przez Sąd Apelacyjny przepisów Rozporządzenia 2016/679 stanowiących - zdaniem tego Sądu - podstawę do odmowy udostępnienia powódce danych osobowych niesprecyzowanych w skardze autorów wpisów. Skarżąca nie odnosi się także w skardze do przepisów ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1781).

Nieprzekonujące jest także stanowisko skarżącej nie odnoszące się do konkretnych wpisów i przedstawionej przez Sąd Apelacyjny argumentacji

kwestionujące ogólnikowo stanowisko tego Sądu w zakresie przyjęcia, że znaczna część wpisów mieściła się w dopuszczalnych granicach.

Skarżąca nie uwzględnia, że udział w debacie publicznej stanowi z zasady przejaw dopuszczalnego i prawem chronionego korzystania z wolności wypowiedzi. Swoboda wypowiedzi stanowi jeden z zasadniczych filarów społeczeństwa demokratycznego i nie ogranicza się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie, uważane są za nieobraźliwe lub neutralne, lecz odnosi się także do tych, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój, kwestionując ustalony porządek (zob. m.in. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 grudnia 1976 r., *Handyside v. Wielka Brytania*, skarga nr 5493/72, A24; z 26 kwietnia 1979 r., *The Sunday Times v. Wielka Brytania* (I), skarga nr 6538/74, A30; z 23 maja 1991 r., *Oberschlick v. Austria*, skarga nr 11662/85 (1) A204 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 716/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 87, i z 19 czerwca 2015 r., IV CSK 470/14, niepubl.). Język debaty publicznej jest z natury rzeczą językiem sporu i konfrontacji, który posługuje się charakterystycznymi dla tych zjawisk środkami wyrazu. Możliwość ujmowania wypowiedzi w kontrowersyjnej postaci, jak i ostrość formy przekraczająca konwencjonalne ramy społecznych zachowań, a także dozwolona w pewnych granicach przesada ferowanych ocen, nie stanowią wartości samych w sobie, ale wypływają z celów, które za ich pomocą można osiągnąć (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1990 r., I CR 436/90, niepubl.).

W odniesieniu do dyskusji na forum internetowym w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje, zasługujący na podzielenie pogląd, że właściwości tego dyskursu i charakter jego ekspresji uzasadnia przyzwolenie na ostrzejsze, często skrótowe i przejawiskawione opinie, co pozwala na stworzenie szerokiej możliwości otwartej oraz nieskrępowanej wymiany poglądów – co pomimo związanych z tym zagrożeń - ma niezaprzeczalną wartość (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., V CSK 109/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 119 i z 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013 r., nr 7-8, poz. 94).

Przedsiębiorcy, a takim właśnie podmiotem jest powódka, w sposób nieunikniony są narażeni na poddawanie ich działań krytycznej ocenie, także

w dyskusjach na forach internetowych, a granice akceptowalnej w tym przypadku krytyki takich podmiotów są szersze (zob. m.in. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 lutego 2005 r. w sprawie *Steel i Morris przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 68416/01).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 98 § 1¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 8 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023, poz. 1964, ze zm.).

Monika Koba

Marta Romańska

Roman Trzaskowski

[A.T.]

[r.g.]